

GLORIAM PRAECEDIT HUMILITAS

(PRZ 15,33)

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY

W 70. ROCZNICĘ URODZIN

CZĘSTOCHOWA 2015, s. 317-336

KS. JAN KOCHEL

(UNIwersytet Opolski)

## **KATECHETYCZNA INTERPRETACJA I AKTUALIZACJA OREĘDZIA NADZIEI**

*Szczęśliwy, kto odczytuje,  
i ci, którzy słyszą słowa proroctwa  
oraz przestrzegają tego, co jest w nim napisane,  
bo czas jest bliski (Ap 1,3).*

Oreędziem nadziei określił Jubilat – Ksiądz Profesor Antoni Tronina – swój przekład Apokalipsy wraz z przystępnym komentarzem, który najpierw ukazywał się w tygodniku „Niedziela”, a później został wydany w serii „Biblioteka Niedzieli”.<sup>1</sup> Właśnie taka interpretacja ostatniej Księgi Pisma Świętego i jej katechetyczny charakter zainspirowały nas do pastoralnego spojrzenia na dzieło tajemniczego Wizjonera z wyspy Patmos, który określił się Bratem złączonym z nami „przez ucisk, królestwo i wytrwałość w Jezusie, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa...” (Ap 1,9). Wiadomo, że właściwe odczytanie (interpretacja) i otwarcie przed innymi (aktualizacja) Apokalipsy nie jest łatwym zadaniem. Wielu już próbowało podjąć się tego zadania, propono-

---

<sup>1</sup> A. TRONINA, *Apokalipsa. Oreędzie nadziei*, Biblioteka „Niedzieli” 21, Częstochowa 1996.

wało naukowe komentarze<sup>2</sup> i inne, raczej popularyzujące opracowania całego orędzia Apokalipsy św. Jana lub jej fragmentów.<sup>3</sup> Katechetyczne spojrzenie pragnie dostrzec potrzebę stałej aktualizacji Pisma Świętego w Kościele, które dokonuje się dlatego, że Bóg nieustannie zaprasza każdego człowieka do dialogu ze sobą. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej – „Interpretacja Biblii w Kościele” – podkreśla potrzebę aktualizacji, ponieważ „orędzie biblijne ma wartość trwałą”, chcąc zaś „ukazać treść, jaką mają one [teksty Biblii] dla ludzi dzisiejszych, trzeba zastosować ich orędzie do aktualnych okoliczności i wyrazić je językiem epoki współczesnej” (IV A 1).<sup>4</sup> Jednocześnie w dokumencie podkreślono, że poprawna interpretacja i aktualizacja tekstu biblijnego w chrześcijańskiej egzystencji i praktyce katechetycznej wymaga usytuowania jej wobec tajemnicy Chrystusa i Kościoła (por. IBK IV A 2; C 3). Oznacza to, że kerygmat biblijny należy aktualizować w odniesieniu do tradycji wiary Kościoła i do życia konkretnego katechizowanego, zarówno w szkole, jak i w parafii.<sup>5</sup>

<sup>2</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT XII, Poznań 1959; E. LOHMEYER, *Die Offenbarung des Johannes*, HNT 16, Tübingen 1970<sup>3</sup>; W. BARCLAY, *Objawienie św. Jana*, tłum. K. Wiazowski, t. 1-2, Warszawa 1981; J. ROLOFF, *Die Offenbarung des Johannes*, ZBK.NT 18, Zürich 1984; U. VANNI, *Apocalisse. Nova versione, introduzione e commento*, Roma 1990<sup>2</sup>; P.E. HUGHES, *Objawienie św. Jana. Komentarz*, tłum. B. Olechnowicz, Warszawa 1995; H. GIESEN – P.G. MÜLLER, *Johannes-Apokalypse*, SKK.NT 18, Stuttgart 2002; G. RAVASI, *Apokalipsa*, tłum. K. Stopa, Kielce 2002; G. BIGUZZI, *Apocalisse e Antico Testamento: una sinossi*, Milano 2005; J.K. PYTEL, *Apokalipsa*, Poznań 2008; M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, NKB.NT XX, Częstochowa 2012.

<sup>3</sup> Por. W. KLUZ, *Amen. Zamyślenia nad Listami św. Jan i Apokalipsą*, Wrocław 1985; D. MOLLAT, *Apokalipsa dzisiaj*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1992; E. EHRlich, *Apokalipsa. Księga pocieszenia*, Poznań 1996; C. MIŁOSZ, *Apokalipsa*, Kraków 1998; M. SZAMOT, *Apokalipsa czytana dzisiaj*, Kraków 2000; A. MIEN, *Apokalipsa. Komentarz*, Kraków 2000; P. OSTAŃSKI, *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005; J. KLINKOWSKI, *Refleksja nad Apokalipsą*, Legnica 2005; S. HAHN, *Uczta Baranka. Eucharystia – Niebo na ziemi*, tłum. A. Rasztańska-Szponar, Kraków 2013; K. POROSŁO, *To mówi Amen. Spotkanie z Chrystusem Apokalipsy*, Kraków 2014.

<sup>4</sup> *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, przekład i redakcja R. Rubinkiewicz, RSB 4, Warszawa 1999 (odtąd skrót: IBK).

<sup>5</sup> Dokument PKB wyróżnia metody i podejścia interpretacyjne: (1) metodę historyczno-krytyczną; (2) nowe metody analizy literackiej: retoryczną, narracyjną, semiotyczną; (3) podejścia: oparte na Tradycji, przez odwołanie się do żydowskiej tradycji interpretacji, przez historię oddziaływania tekstu; (4) podejścia nauki humanistycznej: socjologiczne, przez antropologię kulturową, psychologiczne i psychoanalityczne; (5) podejścia kontekstualne: wyzwolenicze,

## 1. NAUCZYCIEL (LEKTOR) – UCZEŃ (SŁUCHACZ)

Objawienie św. Jana otwiera prolog, który kończy się błogosławieństwem skierowanym do tego, kto odczytuje orędzie Jezusa Chrystusa – interpretującego i aktualizującego (odczytuje) oraz nauczającego (strzeże) oraz tych, którzy słuchają (słyszają dzisiaj) i uczą się „tego, co jest w nim napisane, bo czas jest bliski” (Ap 1,3). Lektor-nauczyciel przedstawiony został w formie imiesłowu czasu teraźniejszego w liczbie pojedynczej (grec. *anaginōskōn* – „odczytujący”, *tērountes* – „strzegący”), a uczniowie w formie imiesłowu czasu teraźniejszego, lecz w liczbie mnogiej (grec. *akouontes* – „słuchający”), co zakłada, że tekst Apokalipsy będzie odczytywany publicznie na zgromadzeniu.<sup>6</sup> Autor wyróżnia dwie grupy, do których skierowane jest orędzie: nauczyciela (lektora) i uczniów (słuchaczy) oraz wskazuje na jego przeznaczenie: liturgiczne i katechetyczne. Zdumiewa zatem fakt, że Kościół przez pewien czas wahał się z uznaniem kanoniczności Apokalipsy,<sup>7</sup> a w przekazie katechetycznym raczej

---

feministyczne; (6) lektura fundamentalistyczna (por. IBK I A – F). Natomiast wśród kryteriów aktualizacji wyróżnia: ewolucja mentalności i postęp metod interpretacji oraz opisuje działania hermeneutyczne inspirowane filozofiami hermeneutycznymi. Pierwszy krok w procesie aktualizacji polega na „słuchaniu słowa” w kontekście aktualnej sytuacji; drugi na „rozpoznaniu aspektów obecnej sytuacji, które tekst naświetla lub kwestionuje”; na końcu procesu następuje „wydobycie z pełnego sensu biblijnego elementów zdolnych płodnie przekształcić obecną sytuację, zgodnie ze zbawczą wolą Boga w Chrystusie (IV A 2). Dokument wymienia cztery metody aktualizacji: (1) żydowskie techniki egzegetyczne; (2) typologia i alegoria, rozpowszechniane zwłaszcza w pismach ojców Kościoła; (3) interpretacja wewnątrzbiblijna, polegająca na reinterpretacji wątków i pism Starego Testamentu w samym Starym Testamencie, a następnie w Nowym (przez pryzmat osoby i posłannictwa Chrystusa oraz natury Kościoła); (4) współczesne hermeneutyki o profilu filozoficznym. Por. W. CHROSTOWSKI, *Żydowskie tradycje interpretacyjne pomocą w zrozumieniu Biblii*, w: *Interpretacja Biblii w Kościele*, s. 142; A.E. KLICH, *Chrystocentryzm hermeneutyki biblijnej Jana Pawła II w katechezach o psalmach i kantykach*, Duc in altum 15, Kraków 2014, s. 197-198.

<sup>6</sup> Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 97.

<sup>7</sup> Kanon Muratoriego pozostaje świadectwem pewnych wahań wobec kanoniczności niektórych ksiąg Nowego Testamentu (III-IV w.). Dotyczy to ksiąg nazywanych deuterokanonicznymi: Hbr, Jk, 2P, 2-3J, Jud i Ap. „Były one w różnym stopniu pomijane w spisach ksiąg świętych przez różne Kościoły. Upraszczając, można by powiedzieć, że Kościoły Zachodu miały wątpliwości głównie wobec Listu do Hebrajczyków, natomiast nie miały zastrzeżeń wobec Apokalipsy. Tymczasem Kościoły Wschodu akceptowały List do Hebrajczyków, za to wahały się w stosunku do Apokalipsy” – zauważa W. Pikor; por. *Jak powstało Pismo Święte? Historia tekstu Biblii*, Kielce 2010, s. 65; M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa Świętego Jana*, s. 72-75.

ostrożnie korzystał z jej tekstów. Tego rodzaju wątpliwości mogły mieć wiele powodów, np.:

- duża liczba rozpowszechnianych na przełomie III i IV w. apokryfów kazała zachować ostrożność wobec ksiąg będących przedmiotem dyskusji;
- wątpliwości rodziły się przede wszystkim wobec ksiąg krótkich lub o mniejszym walorze doktrynalnym;
- trudności w komunikacji między poszczególnymi Kościołami lokalnymi nie ułatwiały ustalenia wspólnego kanonu;
- dopiero w IV wieku pojawiły się karty pergaminowe kodeksów na tyle duże, że pozwalały na zamieszczenie w jednym woluminie różnych ksiąg, które dotąd były zapisywane oddzielnie, w mniejszych kodeksach;<sup>8</sup>
- również intensywne wykorzystywanie Apokalipsy przez różnego rodzaju sekty w celach propagandowych domagało się, aby chrześcijanie otrzymywali rzetelną informację o tej ostatniej księdze biblijnej, a także właściwą jej wykładnię.<sup>9</sup>

Alfred Läßle († 2013) – profesor i kierownik Instytutu Katechetyki i Pedagogiki Religijnej na Uniwersytecie w Salzburgu – uważał, że do owocnego spotkania z Apokalipsą św. Jana wymagana jest – abstrahując od wiedzy literackiej i historycznej – przede wszystkim egzystencjalna i intelektualna otwartość zarówno na własną, jak i uniwersalną przyszłość, dlatego nie należy omawiać jej wcześniej niż dopiero na stopniu ponadpodstawowym i w ramach katechezy dorosłych: „Chodzi bowiem o to, by spotkanie to odbyło się na owym etapie rozwoju psychicznego, kiedy zakończył się już kryzys tożsamościowy, a rozpoczyna się *poszukiwanie własnego «ja»*. Gdyż do odnalezienia swej tożsamości należy w szczególny sposób *pytanie o sens i cel życia, o miejsce i cel historii w ogóle*” – wyjaśnia.<sup>10</sup>

<sup>8</sup> Por. W. PIKOR, *Jak powstało Pismo Święte?*, s. 65.

<sup>9</sup> Por. A. LÄPPLÉ, *Od egzegezy do katechezy. Nowy Testament*, t. 2, tłum. B. Białecki, Warszawa 1986, s. 458.

<sup>10</sup> TAMŻE, s. 458.

Słuszna skądinąd sugestia znajduje potwierdzenie w polskiej „Podstawie programowej i programie nauczania religii rzymskokatolickiej”<sup>11</sup> oraz w podręcznikach do religii dla uczniów.<sup>12</sup>

Niemiecki pedagog podkreśla rolę Apokalipsy św. Jana w interpretacji dziejów świata i historii zbawienia. Zwykło się bowiem używać słowa *apokalipsa* jako synonimu „klęski”; „tymczasem oznacza ona *objawienie*, snop światła rzucony w ciemną noc, płomień, który usuwa zagrożenie, oczyszcza i ogrzewa. W okresach kryzysu chrześcijanie żarliwie zwracają się ku Księdze Objawienia, aby z niej czerpać nadzieję. Albowiem biblijna wizja czasu i historii różni się w sposób zasadniczy od pogańskiej” – wyjaśnia A. Tronina.<sup>13</sup> Dzięki właściwej interpretacji i aktualizacji wybranych tekstów Apokalipsy można – w sposób ciekawy i obrazowy – unaocznic młodzieży i dorosłym, że: „dzieje powszechne wprowadzają w ruch, wnoszą w nie szczęście lub niepokój, tajemnicze moce, do których należy wolność człowieka. Historia jest terenem podejmowania decyzji. Dziś bardziej niż kiedykolwiek trzeba – ze względu na «mityczną» interpretację dziejów, która entuzjazmuje się postępem i rozwojem – ukazać całą surowość pojmowania dziejów w Apokalipsie św. Jana. Historia nie jest koniecznym wytworem czynników ekonomicznych. Ostatecznie dokonuje się ona w cichych, niewidzialnych, lecz nośnych wydarzeniach – decyzjach jednostek. Historia jest śmiałą przygodą wszechmocnego Boga z wolnym i zdolnym do podejmowania decyzji człowiekiem, który rękę łaski Bożej może ująć lub odepchnąć, a nawet będąc już odkupionym, może sprzeciwić się Chrystusowi” – przekonuje A. Läßle.<sup>14</sup>

<sup>11</sup> POF. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Podstawa programowa katechety Kościoła Katolickiego w Polsce. Nowe wydanie*, Kraków 2010; KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*, Kraków 2010.

<sup>12</sup> Por. A.E. KLICH OSU, analizując podręczniki katechetyczne pod kątem korzystania z Pisma Świętego, wspomina o tekście Apokalipsy w szkole średnie przy okazji katechety z obrazem o treści biblijnej, np. Ap 7,9-11 w *Podręcznik dla katechety „Bóg z nami”*, cz. III: *Pogłębienie życia sakramentalnego Eucharystii i pokuty*, red. J. Charytański, Warszawa 1972; por. *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej. Studium egzegetyczno-katechetyczne*, Duc in altum 3, Kraków 2005, s. 356; *W blasku Bożej prawdy. Podręcznik do religii dla klasy I liceum i technikum*, red. T. Śmiech, E. Kondrak, Kielce 2012, s. 119.

<sup>13</sup> A. TRONINA, *Apokalipsa. Orędzie nadziei*, s. 10.

<sup>14</sup> A. LÄPPLÉ, *Od egzegezy do katechety*, s. 459.

To przekonanie znalazło swoje potwierdzenie w nauczaniu Jana Pawła II, który w Liście do młodych całego świata (1985) uczulał młodzież na dziedzictwo historii i kultury, które w rodzinie ma swój początek i źródło: „Jeśli rodzina jest pierwszym wychowawcą każdego i każdej z Was, to równocześnie – poprzez rodzinę – wychowawcą tym jest plemię, lud czy naród, z którym jesteśmy związani jednością kultury, języka i historii” – przekonywał.<sup>15</sup> To dziedzictwo kultury, języka i historii stanowi zarazem wezwanie w znaczeniu etycznym. „Otrzymując wiarę i dziedzictwo wartości i treści, jakie składają się na całokształt kultury własnego społeczeństwa, dziejów własnego narodu, każdy i każda z Was zostaje duchowo obradowana w samym swoim indywidualnym człowieczeństwie” – uczy dalej Papież (nr 11). Apokalipsa św. Jana na nowo uświadamia więc współczesnym – z wielką powagą – ów często pomijany, a nawet ośmieszany historiozawczy sposób widzenia świata.

„To, co «naprawdę» dzieje się i zdarza w historii, nie może znaleźć się w polu widzenia w kategoriach czysto świeckiego i doczesnego rozumienia historii. Działania Boga z pewnością nie można sprowadzić do całkiem określonych osób i wydarzeń. Ponieważ jednak zbawienie urzeczywistnia się w historii, przeto historiozawczy sposób jej ujmowania stanowi fundament chrześcijańskiej teologii dziejów, chociaż jednocześnie trzeba pamiętać o tym, że każda historiozawcza interpretacja dziejów jest ryzykiem i musi liczyć się z tym, że zostanie poddana pewnej rewizji”.<sup>16</sup>

Katechizm Kościoła Katolickiego wyraźnie potwierdza, że „świadectwa Pisma świętego na ten temat są jednomyślne: troska Opatrzności Bożej jest *konkretna* i *bezpośrednia*; obejmuje sobą wszystko, od rzeczy najmniejszych aż po wielkie wydarzenia świata i historii. Księgi święte z mocą potwierdzają absolutną suwerenność Boga w biegu wydarzeń: «Nasz Bóg jest w niebie; czyni wszystko, co zechce» (Ps 115,3), a o Chrystusie zostało powiedziane: «Ten, co otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, co zamyka, a nikt nie otwiera» (Ap 3,7)”

<sup>15</sup> JAN PAWEŁ II, *List apostolski Ojca Świętego do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, Watykan 1985, p. 11.

<sup>16</sup> A. LÄPPLE, *Od egzegezy do katechezy*, s. 459; por. P. EICHER, *Offenbarung. Prinzip neuzeitlicher Theologie*, München 1977; J. COLOMB, *Stawanie się wiary*, tłum. T. Dworakowska, Warszawa 1980, s. 55-63; K. ROMANIUK, *Krótki zarys historii zbawienia*, Warszawa 1987.

(KKK 303; por. 450; 770; 1080; 1085). Natomiast „życie moralne jest *odpowiedzią* na inicjatywę miłości Pana (...). Jest współdziałaniem z zamysłem, który Bóg przeprowadza w historii” (KKK 2062).

Ostatnia sugestia dydaktyczna A. Läpplego dotyczy przekonania, że zetknięcie się z istotnymi fragmentami Apokalipsy św. Jana w ramach katechezy może ustrzec współczesne chrześcijaństwo przed utratą wszelkiej nadziei.

„Kościół współczesny musi – podobnie jak gminy wczesnochrześcijańskie – w obliczu cierpień uświadomić sobie, że jeszcze czeka go krzyż, że jeszcze stoi pod krzyżem. Pan jest w swoim Kościele również wtedy, gdy zdaje się być nieobecny. Chrześcijaństwo znajduje się najbliżej swego Pana nie wtedy, gdy przed światem może wykazać się sukcesami, lecz wtedy, gdy «opuszczone przez Boga» z bezgraniczną wiernością kroczy drogą niedoceniań” – przekonuje. „Apokalipsa św. Jana jest księgą *realizmu*, która właśnie swą bezlitosną prawdą w każdym czasie dodaje odwagi. Teologia nadziei – wzywa chrześcijan do życia i angażowani się w tym świecie”.<sup>17</sup>

Współczesny program nowej ewangelizacji, ogłoszony przez Jana Pawła II, a kontynuowany przez jego następców – Benedykta XVI i Franciszka – domaga się apologetycznie zorientowanej pedagogii, „pedagogii nadziei”.<sup>18</sup> Franciszek nazywany „papieżem wielkiej nadziei” przekonuje o ostatecznym źródle tej chrześcijańskiej cnoty:

„Nadzieja jest darem. Dlatego też św. Paweł powie, że «nigdy nie zawodzi». Dlaczego nadzieja nie może zawieść? Ponieważ jest darem pochodzącym od Ducha Świętego. Apostoł Paweł mówi nam, że nadzieja ma imię. Nadzieją jest Jezus. Nie możemy powiedzieć: «Pokładam nadzieję w życiu, pokładam nadzieję w Bogu». Nie. Jeśli nie powiesz: «Pokładam nadzieję w Jezusie, w Jezusie Chrystusie, żywej Osobie, która przychodzi teraz w Eucharystii,

<sup>17</sup> A. LÄPPLE, *Od egzegezy do katechezy*, s. 460.

<sup>18</sup> Zob. BENEDYKT XVI, *Encyklika Spe salvi o nadziei chrześcijańskiej*, Kraków 2007 (odtąd skrót: SS); G. POLAK, *Franciszek. Papież wielkiej nadziei. Kulisy konklawe i pierwszy portret papieża*, Kraków 2013; J. KOCHÉL, *Usprawiedliwić wiarę, uzasadnić nadzieję – potrzeba katechezy ewangelizacyjnej w parafii*, w: *Katecheza parafialna – Reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii*, red. R. Chałupniak – J. Kochel – J. Kistorz, OBT 91, Opole 2006, s. 145-157; S. CHROBAK, *Podstawy pedagogiki nadziei. Współczesne konteksty w inspiracji personalistyczno-chrześcijańskiej*, Warszawa 2009.

która jest obecna w swoim Słowie», to nie jest to nadzieja. To dobry nastrój, optymizm”.<sup>19</sup>

Wprowadzenie dydaktyczne prowadzi do trzech propozycji katechetycznych, które szukają przesłania w konkretnych tekstach Apokalipsy św. Jana.

## 2. KATECHEZA O SZCZĘŚCIU

Pierwszą propozycją jest „katecheza o szczęściu”. Błogosławieństwa (grec. *makarizō* – „uważać za błogosławionego/szczęśliwego; *makarios* – „błogosławiony/szczęśliwy”)<sup>20</sup> odgrywają istotną rolę w treści, strukturze i przesłaniu Apokalipsy św. Jana. Trzeba podkreślić wyjątkowe zainteresowanie autora tym tematem. Uwidacznia się to wyraźnie, gdy zwróci się uwagę na samą liczbę makaryzmów,<sup>21</sup> ich rozmieszczenie w księdze i sposób proklamacji.<sup>22</sup> Może to być również okazją do prowadzenia cyklu katechez na temat błogosławieństwa dla tego, który „odczytuje i strzeże” (lektora – nauczyciela) oraz tego, który słucha (ucznia) słów tego prorocstwa:

- (1) Szczęście/błogosławieństwo biblijne dla odczytującego (nauczyciela) i słuchającego (ucznia): „Szczęśliwy, kto odczytuje, i ci, którzy słyszą słowa prorocstwa oraz przestrzegają tego, co jest w nim napisane, bo czas jest bliski” (Ap 1,3 [wg BP]).<sup>23</sup>

<sup>19</sup> Por. <http://www.radiomaryja.pl/kosciol/papiez-franciszek-nadzieja-nie-jest-zwyklym-optimizmem/> (dostęp: 23.02.2015).

<sup>20</sup> Zob. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, PSB, Warszawa 1995, s. 374.

<sup>21</sup> Księga Apokalipsy dzieli się na 72 perykopy (podział na rozdziały jej późniejszy). Istotną rolę odgrywają liczby 3, 4, a zwłaszcza 7. Właśnie siedem razy pojawiają się w tekście makaryzmy (Ap 1,3; 14,13; 16,15; 19,9; 20,6; 22,7.14), dzieląc księgę na siedem części (tak np. Beda Wielebny [VIII w.]). Tworzą one inkluzję dla całej księgi i wyznaczają strukturę programu „życia człowieka szczęśliwego”; por. U. VANNI, *La struttura letteraria dell'Apocalisse*, Aloisiana 8a, Brescia 1980<sup>2</sup>; A. TRONINA, *Apokalipsa*, s. 18-25; M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa św. Jana*, s. 63-65.

<sup>22</sup> Por. S. HAREŻGA, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, AL XVI, Katowice 1992, s. 11; M. MARINO, *Custodire il Libro dell'Apocalisse*, w: *Apocalypsis. Percorsi nell'Apocalisse in onore di Ugo Vanni*, ed. E. Bosetti – A. Colacrai, Assisi 2005, s. 371-389.

<sup>23</sup> *Pismo Święte Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2006 (odtąd skrót: BP).



- (2) Święci i błogosławieni wzorem osób szczęśliwych: „Szczęśliwi są umarli, którzy umierali w Panu (Ap 14,13a).
- (3) Szczęśliwi czuwający i strzegący praw i wartości (cnót): „Szczęśliwy, kto czuwa i strzeże swych szat, by nie chodzić nagim i aby nie oglądano jego poniżenia” (Ap 16,15).
- (4) Szczęśliwi uczestniczący w Eucharystii – Uczcie Baranka na ziemi i w niebie: „Szczęśliwi, którzy są zaproszeni na ucztę weselną Baranka” (Ap 19,9).
- (5) Szczęśliwi wierzący i praktykujący w Kościele: „Szczęśliwy i święty ten, kto weźmie udział w pierwszym zmartwychwstaniu” (Ap 20,6).
- (6) Szczęśliwi ewangelizatorzy z Ducha: „Szczęśliwy, kto strzeże słów proroctwa tej księgi” (Ap 22,7).
- (7) Szczęśliwi czyniący pokutę: „Szczęśliwy, którzy piorą swe szaty, aby mieć prawo spożywać z drzewa życia i wejść przez bramy do miasta” (Ap 22,14).

Zaproponowany zbiór katechez może być dobrą okazją do przybliżenia pełnego orędzia nadziei oraz wybranych zagadnień katechetycznych na kanwie siedmiu błogosławieństw Apokalipsy św. Jana. Potrzeba zauważyć, że autor celowo wprowadził je do księgi i nadał im specjalną rolę: „Polega ona na coraz głębszym ukazywaniu modelu życia chrześcijańskiego, aż do jego pełnego i definitywnego finału w Niebieskim Jeruzalem”.<sup>24</sup> Wskazuje to na cel katechetycznej formacji wspólnoty, który gotowa jest ewangelizować i świadczyć, a także na paralelizm między Ap 22,9 a 19,10.<sup>25</sup> Świadek z wyspy Patmos słyszy wyzwanie anioła: „Jestem sługą razem z tobą i z twoimi braćmi prorokami oraz tymi, którzy strzegą słów tej księgi. Oddaj pokłon Bogu!” (22,9). Podobne wyznanie anioła pada po czwartym błogosławieństwie: „Upadłem więc do jego stóp, aby się mu pokłonić (...). Jestem sługą razem z tobą i twoimi braćmi, którzy posiadają świadectwo Jezusa. Oddaj pokłon Bogu!” (19,10). Zaproszenie do posługi słowa, prowadzi do zaangażowania całej wspólnoty („razem z tobą i twoimi braćmi”) w proces wtajemniczenia, nauczania i wychowania w wierze, obejmującym „przede wszystkim nauczanie doktryny chrześci-

<sup>24</sup> S. HAREZGA, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, s. 21.

<sup>25</sup> Por. M. MARINO, *Custodire il Libro dell'Apocalisse*, s. 384-385.

jańskiej, [przekazywany] na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”.<sup>26</sup>

### 3. KATECHEZA POKUTNA

Drugą propozycją jest „katecheza pokutna” obejmująca wspólnoty lokalne i poszczególnych wiernych. Tym razem punktem wyjścia są Listy do siedmiu Kościołów (1,4-3,22).<sup>27</sup> Mają one wspólne wprowadzenie (1,4-6), podobnie jak w listach św. Pawła. „Znaczy to, że cała Apokalipsa jest traktowana jako list do Kościoła powszechnego (...) Siedem Kościołów Azji oznacza więc tutaj cały Kościół Jezusa”.<sup>28</sup> Całemu Kościołowi wyznaczone zostały również pewne zadania pokutne, które mogą stanowić też tematy katechez o pokucie i pojednaniu. Konstrukcja poszczególnych listów jest wspólna: na początku wymienia się adresata, opiekuna danego Kościoła,<sup>29</sup> a potem autora, odwrotnie niż zwykle. Brakuje natomiast pozdrowienia wstępnego i końcowego.<sup>30</sup> Adresat nie został wskazany wprost, lecz w ramach polecenia dla sekretarza, który ma dany list napisać. Taką naturę mają „zadania początkowe” („Aniołowi Kościoła... napisz”) oraz „zadania pokutne” (inne dla każdej wspólnoty):

- (1) Kościołowi w Efezie: „Znam twoje czyny, trud i twoją wytrwałość oraz to, że nie możesz znieść złych (...) Mam jednak przeciw tobie to, że porzuciłeś swoją pierwotną miłość. Pamiętaj, skąd spadłeś. Nawróć się i postępuj jak na początku...” (Ap 2,2.4-5 [wg BP]).
- (2) Kościołowi w Smyrnie: „Znam twój ucisk i ubóstwo – a mimo to jesteś bogaty! Wiem, że cię znieważają (...) są synagogą szatana (...). Nie bój się tego, co masz wycierpieć (...). Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia” (Ap 2,9.10b).

<sup>26</sup> JAN PAWEŁ II, *Adhortacji apostołska* Catechesi tradendae, Warszawa 1980 (odtąd skrót: CT).

<sup>27</sup> Por. *Listy do siedmiu Kościołów. Apokalipsa św. Jana 1-3 z komentarzem egzegetyczno-teologicznym*, red. F. SIEG, Warszawa 1985; J. KOCHÉL – A. TRONINA, *Nowe Jeruzalem. Szkoła Słowa Bożego 2000*, Gliwice 1999; S. WITKOWSKI, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, Kraków 2002; R. TKACZ, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1-3,22). Studium historyczno-egzegetyczne*, RSB 11, Warszawa 2003; M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa św. Jana*, s. 68-72.99-171.

<sup>28</sup> A. TRONINA, *Apokalipsa*, s. 24.

<sup>29</sup> Por. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa św. Jana*, s. 122.

<sup>30</sup> Por. TAMŻE, s. 69.

- (3) Kościołowi w Pergamonie: „Wiem, że mieszkasz tak, gdzie jest tron szatana, lecz trzymasz się mojego imienia. Nie wyparłeś się mojej wiary (...) Mam jednak coś przeciw tobie: są u ciebie zwolennicy Balaama, który uczył Balaka, jak doprowadzić do upadku Izraela, zachęcając ich do spożywania pokarmów składanych bożkom i do nierzędu. Zmień więc swoje postępowanie...” (Ap 2,13-14.16).
- (4) Kościołowi w Tiatryrze: „Znam twoje czyny, miłość, wiarę, służbę i wytrwałość (...) Mam jednak przeciw tobie, że pozwalasz działać kobiecie Jezabel, która, podając się za prorokinię, naucza i zwodzi moje sługi (...). Oto przykuję ją do łoża, a na uprawiających z nią nierzęd sprowadzę wielki ucisk, jeśli nie odstąpią od jej czynów” (Ap 2,19-20.22).
- (5) Kościołowi w Sardach: „Znam twoje czyny. Masz imię, które mówi, że żyjesz, lecz jesteś martwy (...) Bądź czujny! Umacniaj też innych (...). Nie uznałem bowiem twoich czynów za doskonałe przed moim Bogiem. Przypomnij więc sobie, co otrzymałeś i usłyszałeś. Przestrzegaj tego i zmień swoje postępowanie...” (Ap 3,1-2.3).
- (6) Kościołowi w Filadelfii: „Znam twoje czyny (...) mimo słabych sił strzeżeś mojego słowa i nie wyparłeś się mojego imienia. Oto wydam ci tych z synagogi szata, którzy nazywają siebie Żydami, lecz kłamią (...). Trzymaj mocno to, co posiadasz...” (Ap 3,8-9.11).
- (7) Kościołowi w Laodycei: „Znam twoje czyny: nie jesteś ani zimny, ani gorący. Obyś był zimny albo gorący! Skoro jesteś letni, a nie zimny ani gorący, wypłuję cię z moich ust (...). Ja tych, których kocham upominam i karzę. Bądź więc gorliwy i popraw się!” (Ap 3,15-16.19).

We wszystkich siedmiu katechezach wymienione są: czyny dobre i złe wspólnoty, napomnienie moralne oraz apel o nawrócenie (grec. *metanoēō*, *metanoia*) jako zachęta do zmiany postępowania i stanowcze żądanie, z groźbą sankcji (2,5.16.22; 3,3.9; por. Mt 3,2; 4,17 itp.). W ostatnim fragmencie (3,19) słowo „upomnieć” (grec. *elegchō* – „upomnieć, ganić, karcić”) koresponduje ze słowem „wychowywać” (grec. *paideuō* – „wychowywać, kształcić, ćwiczyć”).<sup>31</sup> W tym przypadku nie oznacza ono tylko „rzucić komuś

<sup>31</sup> Zob. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 189.456.

w twarz winę”, jakby zrzucając ten ciężar z siebie, lecz wskazuje na „potrzebę oczyszczenia, ukazania błędów, korekty postaw”. Tak więc napominać, to inaczej pomagać wychowankom „zdjąć maskę pewności siebie, pozbawić blasku fałszywe promienie zła, to również kontestować niewłaściwe argumenty, które stoją za błędną postawą wychowanka”.<sup>32</sup> Korzeniem, z którego wyrasta nagana – upomnienie – korekta postaw, jest miłość: „Ja tych, których kocham upominam i karzę” (Ap 3,19a; por. Prz 3,11-12; 1Kor 11,32; Hbr 12,7-11). Najważniejszym zatem motywem oddziaływania pokutnego jest miłość wychowawcy, która nie polega na pobłażaniu, lecz na długotrwałej trosce o dobro podopiecznych, przypominającej postawę wiernego i prawdziwego świadka Kościoła w Laodycei: „Oto stoję przed drzwiami i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy mi drzwi, wejdę do niego i spożyjemy wieczerzę: Ja z nim, a on ze Mną” (Ap 3,20).

Katecheza o pojednaniu i pokucie nie może być jednak nudna, nacechowana moralizatorstwem i przeładowana nakazami moralnymi, lecz ma być ukierunkowana na wewnętrzną przemianę (Jl 2,13; Iz 58,5-7) oraz na praktyczny wymiar uczestnictwa w sakramencie pokuty i pojednania.<sup>33</sup> Odnowione obrzędy sprawowania tego sakramentu zalecają specjalne nabożeństwa pokutne,<sup>34</sup> ułatwiające przygotowanie się do właściwego przeżycia spotkania z Bogiem „bogatym w miłosierdzie” (Ef 2,4). W „Konstytucji o liturgii świętej” ojcowie soborowi wezwali, aby „w katechezie obok świadomości społecznych skutków grzechu należy wiernym wpoić właściwą naturę pokuty, która polega na znienawidzeniu grzechu jako obrazy Bożej. Należy też zwrócić uwagę na rolę Kościoła w dziele pokuty i kłaść większy nacisk na potrzebę modlitwy za grzeszników” (KL 109). Soborową naukę o pokucie i pojednaniu rozwinął, uwzględniając współczesne uwarunkowania, Jan Paweł II w adhortacji apo-

<sup>32</sup> C.M. MARTINI, *Dio educa il suo popolo*, Milano 1987, s. 35-36.

<sup>33</sup> Por. S. KULPACZYŃSKI, *Postawy pokutne młodzieży*, „Seminare” 3 (1978) s. 139-158; M. NOWAK, *Wychowawczy charakter pokuty*, Kat 31 (1987) s. 155-158; R. SZYMKOWIAK, *Sповідь jest spoko*, Kraków 2006; A.F. DZIUBA, *Jezus nam przebacza. Przygotowanie do sakramentu pojednania*, Warszawa 2009<sup>2</sup>.

<sup>34</sup> Por. E. RZAŚA, *Nabożeństwo pokutne dla dzieci*, Kat 24 (1980) s. 35-38; Z.K. KACPERZAK, *Odnowione obrzędy sakramentu pokuty a katecheza*, „Biuletyn Katechetyczny CTh” 54 (1984) I, s. 95-102; M. POHL, *W kierunku nabożeństw pokutnych*, Kat 46 (2002) 3, s. 49-54.

stolskiej *Reconciliatio et paenitentia* (RP 26),<sup>35</sup> a na nowo zebrał i uporządkował Katechizm Kościoła Katolickiego, nazywając sakrament pokuty – „sakramentem uzdrowienia” (KKK 1420-1498).<sup>36</sup> Natomiast kluczowym pojęciem nowej adhortacji apostolskiej papieża Franciszka stało się „duszpasterstwo w nawróceniu” czy „nawrócenie pastoralne” (EG 25-33), wyraźnie odwołujące się do wskazań dokumentu z *Aparecidy* (nr 365-372). Nawrócenie pastoralne, czyli ewangelizacja, katechizacja i duszpasterstwo w opcji pojednania i pokuty, widziane jest jako odwrócenie się od biurokracji (administrowania), przez pryzmat której często postrzegany jest dziś Kościół, aby stać się znakiem żywej wspólnoty, która głosi Jezusa Chrystusa i żyje nim wewnątrz wspólnoty.

#### 4. KATECHEZA EWANGELIZACYJNA – ORĘDZIE NADZIEI

Przełom wieków niesie ze sobą niepokój wielu nauczycieli i wychowawców, niejednokrotnie zagubionych wobec oznak kryzysu rodziny, różnych systemów i instytucji. Powolny lecz stopniowy postęp relatywizmu i konsumpcjonizmu, przybierający różne formy i przenikający różne dziedziny życia, rodzi pytania: Gdzie jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Co nas czeka?

Tradycja chrześcijańska wyryła na dziejach świata niezatarte ślady, wyznaczając w pedagogice kierunki inspirowane Ewangelią. Coraz trudniej jednak przychodzi współczesnym nauczycielom i wychowawcom realizacja istotnego zadania, by „zawsze być gotowym odpowiedzieć każdemu, kto zażąda uzasadnienia waszej nadziei” (1P 3,15). Nierzadko chrześcijańska tożsamość nie przynosi dziś ochrony i wsparcia, lecz stanowi wyzwanie. W wielu dziedzinach życia publicznego łatwiej jest dziś określić się jako człowiek niewierzący niż wierzący, łatwiej inspirować się islamem czy buddyzmem niż

<sup>35</sup> JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska Reconciliatio et paenitentia*, w: *Adhortacje Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 249-343 (odtąd RP); por. T. BALEWSKI, *Sakrament pokuty i katecheza: katecheza sakramentu pokuty w świetle adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Reconciliatio et paenitentia”*, Warszawa 2000.

<sup>36</sup> Por. H. SOBECZKO, *Sakrament Pokuty i Pojednania w nowym Katechizmie Kościoła Katolickiego*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego (Symposium 8)*, red. J.J. Kopeć – H. Sobeczko – R. Pierskała, Opole 1995, s. 101-112.

chrześcijaństwem. Odnosi się wrażenie, że brak wiary jest zrozumiały sam przez się, natomiast wiara wymaga usprawiedliwienia, które okazuje się nie być ani oczywiste, ani pewne. Trudności w przeżywaniu i interpretowaniu terażniejszości w świetle wiary oraz coraz większe problemy wychowawcze rzutują na obraz przyszłości, która jawi się nam jako zamglona i niepewna. W odniesieniu do przyszłości odczuwa się raczej obawę niż nadzieję. Świadczy o tym, np. dramatyczny spadek liczby urodzeń, stale wzrastająca liczba rozwodów, a także spadek powołań do kapłaństwa i służby społecznej. Oznaką lęku przed przyszłością jest prawdopodobnie rosnąca skłonność młodych ludzi do nocnego życia i nieustannej zabawy. Starają się korzystać z każdej chwili, zapomnieć o niepewności i zagubieniu w ciągu dnia. Unikają konfrontacji z trudami dnia dzisiejszego i jutrzejszego. Brak im przewodników, mistrzów, autorytetów wśród dorosłych.

Pedagogika chrześcijańska nie ustaje w trudzie przepowiadania „nadziei wbrew nadziei” (Rz 4,18) i konsekwentnego wychowywania w wierze w „nie-możliwą możliwość” Boga (Rdz 18,14; Hi 42,2; Łk 18,27). Poszukiwania podstaw takiej pedagogiki podjął się Stanisław Chrobak SDB w rozprawie „Podstawy pedagogiki nadziei. Współczesne konteksty w inspiracji personalistyczno-chrześcijańskiej”.<sup>37</sup> Autor słusznie zauważa, że „życie według nadziei i działanie z nadzieją stanowi fundament egzystencji jednostki oraz społeczeństwa. Nadzieja, motywując i dynamizując podejmowane przez człowieka działania, przyczynia się do jego wszechstronnego i pełnego rozwoju”.<sup>38</sup> Nadzieja to *bonum arduum futurum* („trudne dobro przyszłe”) ukazane w kontekście prawdy o człowieku i otaczającej go rzeczywistości.<sup>39</sup> Pytanie o nadzieję dotyczy człowieka w jego najgłębszej istocie. Człowiek otrzymał bowiem istnienie jako zadanie dla siebie. Jest więc istotą, która „żyje nadzieją”.<sup>40</sup> Prawdziwe zaś życie zmierza ku zbawieniu – życiu wiecznemu, stąd przekonanie, że właśnie w naukach o inspiracjach chrześcijańskich należy szukać podstaw „pedagogi-

<sup>37</sup> Zob. S. CHROBAK, *Podstawy pedagogiki nadziei. Współczesne konteksty w inspiracji personalistyczno-chrześcijańskiej*, Warszawa 2009.

<sup>38</sup> TAMŻE, s. 13.

<sup>39</sup> Por. TAMŻE, s. 25.

<sup>40</sup> Por. TAMŻE, s. 15.

ki nadziei”. Oczywiście nadzieja chrześcijańska nie usuwa w cień wartości, których człowiek oczekuje w życiu doczesnym (nadziei ludzkiej).<sup>41</sup> Nadzieja chrześcijańska wyrasta z wielkiej nadziei, która podtrzymuje i ożywia dzieje Izraela jako Ludu Bożego. Nadzieja Izraela żyje dalej w nadziei chrześcijańskiej. W księgach Starego i Nowego Testamentu nadzieja jest oczekiwaniem pomyślnej przyszłości pod przewodnictwem Boga i Jego Królestwa (Ps 96-99). To Bóg jest nadzieją Izraela (Ps 71,5; Jer 14,22; Syr 34,14), a Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek – „nadzieją chwały Bożej” (Rz 5,2) i „w Jego imieniu narody nadzieje pokładać będą” (Mt 12,21). Nadzieja chrześcijańska jest więc przede wszystkim nadzieją złożoną w Bogu, a rozpatruje się ją w kontekście historii zbawienia (1Tm 2,4). Posiada trzy charakterystyczne wymiary: oczekiwanie przyszłości, ufność i cierpliwość w oczekiwaniu. W Biblii nadzieja określana jest różnymi wyrażeniami, posiada wiele odcieni i jest spokrewniona z wieloma innymi postawami. Podstawowym jednak terminem jest grec. *elpizō* – „mieć nadzieję, oczekiwać, optymistycznie spoglądać w przyszłość” oraz *elpis* – „nadzieja, zaufanie, bezpieczeństwo”. Treścią chrześcijańskiej nadziei jest wypełnienie się obietnic Boga oraz udział w zmartwychwstaniu Chrystusa.<sup>42</sup> S. Chrobak prezentuje wybrane biblijne egzemplifikacje (osobowe wzorce) pedagogiki nadziei. Pismo Święte przekonuje, że zagubić czy utracić nadzieję to tyle, co utracić swoje człowieczeństwo, stąd w świetle biblijnego przekazu można mówić o wzorach postaw nadziei czy „ludziach nadziei”. Autor wyróżnia kilka wybranych postaci: Abrahama, który uwierzył „nadziei wbrew nadziei” (Rz 4,18); Dawida, który w Bogu pokładał nadzieję (Ps 51); Hioba, który pokazał „siłę nadziei” (Hi 19,25-27); Tobiasza i Sarę – „nadzieja na przyszłość powierzona Bogu” (Tb 14,5-7); Matkę siedmiu synów w czasach Machabeuszów (2 Mch 7,20); ułaskawioną w ostatnim momencie Zuzannę (Dn 13,44-60), Apostoła Pawła, który jest wzorem „uświadomionej nadziei” (Rz, 1-2 Kor, Ef, Tt), rozwinął własną „teologię nadziei” i zapowiedział „błogosławioną nadzieję” (Tt 2,13) powrotu Pana (2Tes 1,10), a w końcu ukazał Maryję – „znak niezawodnej nadziei” (RM 11) i „Matką nadziei” (SS 50),

<sup>41</sup> Por. TAMŻE, s. 18.

<sup>42</sup> Por. TAMŻE, s. 194.

dzięki szczególnej więzi, jaka łączy Bogarodzicę z Kościołem, „rozjaśnia się zarazem tajemnica owej «niewiasty», która od pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju aż do Apokalipsy towarzyszy objawieniu zbawczych zamiarów Boga w stosunku do ludzkości” (RM 47).<sup>43</sup> Ona jest również „Gwiazdą nadziei”, która „wskaż nam drogę do Jego [Jezusa] królestwa!” (SS 50) oraz „Gwiazdą nowej ewangelizacji”, wskazującą na istnienie stylu Maryjnego w działalności ewangelizacyjnej Kościoła (EG).<sup>44</sup>

W nauczaniu trzech ostatnich papieży można odkryć tożsamość człowieka w perspektywie nadziei – *homo imago Dei* – „człowieka jako znaku Bożego”, który wciąż „wychyla się” ku przyszłości i jest fundamentem pedagogiki nadziei.<sup>45</sup> Perspektywa antropologiczna jest fundamentem działalności ewangelizacyjnej oraz źródłem inspiracji pedagogicznych (katechetycznych) co najmniej w czterech aspektach:

- (1) nadzieja jako etos nauczyciela-wychowawcy,
- (2) nadziejotwórczy fakt „bycia wychowankiem”,
- (3) edukacyjne miejsce nadziei,
- (4) nadzieja w erze globalnych wyzwań.

Nadzieja okazuje się być motywującą siłą w pedagogicznym działaniu w odniesieniu do nauczyciela (wychowawcy) – ucznia (wychowanka) oraz wszelkich instytucji pedagogicznych: „Budowanie nadziei jest przede wszystkim tworzeniem relacji powiernictwa. Chodzi o to, żeby wychowanek miał kogoś, komu może powierzyć swoją nadzieję”.<sup>46</sup> Konstruktywna współpraca wychowanka z wychowawcą stwarza warunki i okoliczności, na których podłożu dokonuje się proces wychowania, czyli dążenie „do kształtowania osoby ludzkiej, mając na uwadze jej cel ostateczny i jednocześnie dobro społeczeństwa...” (DWCH 1).

Można wskazać również niektóre edukacyjne „miejsca” realizacji pedagogii nadziei, np. drogi nadziei w kulturze, rozwój społeczeństwa informatycz-

<sup>43</sup> JAN PAWEŁ II, *Encyklika Redemptoris Mater o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*, Watykan 1987 (odtąd skrót: RM).

<sup>44</sup> FRANCISZEK, *Adhortacja Ewangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków 2013<sup>2</sup> (odtąd skrót: EG).

<sup>45</sup> POR. S. CHROBAK, *Podstawy pedagogiki nadziei*, s. 266.

<sup>46</sup> TAMŻE, s. 396-397.



nego, proces globalizacji gospodarki i kultury, procesy integracyjne i migracyjne.<sup>47</sup> Z tak pojmowanej edukacji „wychylonej ku przyszłości” wynika koncepcja ewangelizacji i edukacji permanentnej (ustawicznej), uczenie się przez całe życie, w sposób wielostronny, a więc zarówno dla pogłębienia dyspozycji poznawczych, jak i wzbogacenia życia osobowego. Chrześcijanin doda jeszcze do tego ów cel ostateczny, czyli zbawienie – życie wieczne. Stąd też tak istotna rola szkolnictwa katolickiego jako wspólnot nadziei (por. DWCH 8-12; EG 134).<sup>48</sup>

Encyklika *Spe salvi* (2007) i adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (2013) wzbudziły iskrę ponownego i twórczego zainteresowania się tematem nadziei w teologii, psychologii, pedagogice i innych dyscyplinach nauki oraz pobudziły inicjatywy ewangelizacyjne i pastoralne.<sup>49</sup> Człowiek współczesny potrzebuje „prawdziwej i realnej nadziei”, potrzebuje „nadziei konkretnej”. Źródłem takiej nadziei jest wiara w Chrystusa Zbawiciela, który jest „naszą nadzieją” (1Tm 1,1). Tylko nadzieja złożona w Osobie Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii może uleczyć brak nadziei, który ujawnia się w życiu współczesnego człowieka. „Brak nadziei – przekonywał kard. C. M. Martini († 2012) – jest być może śmiertelną chorobą świadomości naszej epoki, naznaczonej końcem ideologicznych marzeń i związanych z nimi dążeń. Antidotum na obojętność i frustrację oczekiwań na przyszłość, może być tylko nadzieja. Ale nie nadzieja wyrachowana, oparta na przewidywaniach i statystykach, lecz nadzieja, którym jedynym fundamentem jest obietnica Boża (...). Wierzyć w Chrystusa,

<sup>47</sup> Papież Benedykt XVI w swojej encyklice o nadziei dostrzega jeszcze kilka innych konkretnych „miejsce” uczenia się i ćwiczenia nadziei. Są nimi: modlitwa jako szkoła nadziei (SS 32-34), działanie i cierpienie jako miejsce uczenia się nadziei (SS 35-40) oraz sąd ostateczny jako miejsce uczenia się i wprawiania w nadzieję (SS 41-48); por. J. RATZINGER, *Patrząc na Chrystusa. Ćwiczenia w wierze, nadziei i miłości*, Warszawa 1991; TENŻE, *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*, Kraków 2005.

<sup>48</sup> Zob. RADA SZKÓŁ KATOLICKICH, *Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości. Wybór dokumentów Kościoła na temat szkoły katolickiej i wychowania*, Kraków 2009; RADA SZKÓŁ KATOLICKICH, *Służyć wychowaniu w prawdzie oświeconej wiarą. Wybór tekstów nauczania Kościoła dla potrzeb szkolnictwa katolickiego*, Kraków 2013.

<sup>49</sup> Por. J. KOZIELECKI, *Psychologia nadziei*, Warszawa 2007; T. FRĄCKOWIAK, *O pedagogice nadziei*, Poznań 2007; P. FREIRE, *Pedagogia della speranza*, Torino 2008; *Młodzię nadzieją Kościoła i świata*, red. L. Balter, Kolekcja *Communio* t. 18, Poznań 2008 oraz specjalny numer „Roczników Pedagogicznych” 37 (2009) 1.

który za nas umarł i zmartwychwstał, znaczy słowem i życiem dać świadectwo nadziei”.<sup>50</sup> Nie brak takich świadectw we współczesnym Kościele. Wielu młodych, żyjących wiarą i nadzieją, ma w sobie wielki zapał misjonarski (ewangelizacyjny), a dynamiczny rozwój nowych ruchów, stowarzyszeń czy szkół nowej ewangelizacji, przez nikogo nie projektowanych, spontanicznych, budzi autentyczną nadzieję odnowy Kościoła i świata. W orędziu na Światowy Dzień Młodzieży Benedykt XVI nazwał młodych chrześcijan „misjonarzami nowej ewangelizacji”.<sup>51</sup> Czy nie oznacza to, że trzeba pozwolić bardziej młodym mówić do młodych (por. EN 72) i odnaleźć właściwy język komunikacji z nowym pokoleniem – „pokoleniem multimedialnym”?

### PODSUMOWANIE

Katecheza w opcji ewangelizacyjnej ma być *nowa* nie co do treści, lecz co do gorliwości i środków wyrazu.<sup>52</sup> Orędzie nadziei, zawarte w ostatniej Księdze Pisma Świętego, przywołuje obraz anioła oznajmającego światu „odwieczną dobrą nowinę do obwieszczenia” (14,6). Anioł „w locie” jest synonimem zaangażowania w głoszeniu „wiecznej Ewangelii” (grec. *euaggelion*), która skierowana jest do wszystkich „narodów, pokoleń, języków i ludów” (powszechność) oraz „(...) po całej ziemi i na świadectwo dla wszystkich narodów” (Mt 24,14-15). Odwieczny (istotny) charakter przesłania skupiony jest wokół samego Chrystusa, którego „mamy – jak uczył św. Jan Paweł II – poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim

<sup>50</sup> C.M. MARTINI, *Matka Boża Wielkiej Soboty*, tłum. A. Dudzińska-Facca, Warszawa 2001, s. 31-32.

<sup>51</sup> BENEDYKT XVI, „*Misjonarze nowej ewangelizacji*”. *Orędzie na Światowy Dzień Młodzieży 2013 r.*, ORomPol 34 (2013) 1, s. 14-18.

<sup>52</sup> Warto zwrócić uwagę na opracowania Enzo Biemme, przewodniczącego Europejskiej Ekipy Katechetycznej; por. *Il secondo annunzio*, Bologna 2011; TENŽE, *La nuova evangelizzazione*, CredOg 32 (2012) 191, s. 7-21 oraz *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. P. Mąkosa, Lublin 2010; *Nowa ewangelizacja w nowej katechezie*, red. P. Mąkosa, Rzeszów 2013; *Kerygmat – Biblia – katecheza*, red. R. Czekalski, Studia Katechetyczne t. 8, Warszawa 2012; *Nowy człowiek w dziele nowej ewangelizacji*, red. G.W. Dryl, Duc in altum 14, Kraków 2013.

przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebieskim Jeruzalem” (NMI 29;<sup>53</sup> por. Ap 21,9-27). Ten niezmienny program Ewangelii jest też ostatecznym celem i zadaniem katechezy, która winna „doprowadzić kogoś [ucznia] nie tylko do spotkania z Jezusem Chrystusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębszej z Nim zażyłości. Bo tylko On sam może prowadzić do miłości Ojca w Duchu Świętym i do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej” (CT 5).

~

**INTERPRETIVE CATECHESIS AND THE REVISION OF  
THE ADDRESS OF HOPE  
(summary)**

The article is an attempt at interpretive catechesis and revision of the address of hope included in the Apocalypse of St. John. The starting point is the blessing addressed to the lector (teacher) being the reader and guardian of the teachings and the listener (disciple). The catechesis of hope is reflected in the catechesis about happiness, the penance catechesis and evangelization catechesis, which is supposed to be new, not in terms of its content but in terms of fervour and means of expression. The address of hope, included in the last book of the Bible, evokes the image of an angel announcing to the world “the eternal Gospel” (14:6). The flying angel is the synonym of engagement in preaching the Gospel addressed to the people of all nations, generations, tongues and tribes and spread all over the Earth “so that all nations will hear it” (Mt 24:14-15). The eternal and essential nature of the address concentrates on Christ himself, who – as St. John Paul II taught us – “is to be known, loved and imitated, so that in him we may live the life of the Trinity, and with him transform history until its fulfilment in the heavenly Jerusalem” (NMI 29; cf. Ap 21:9-27). This invariable programme included in the Bible is the ultimate purpose and mission of catechesis, which should “put people (disciples) not only in touch but in communion (in intimacy) with Jesus Christ: “Only He can lead us to the love of the Father in the Spirit and make us share in the life of the Holy Trinity” (CT 5).

<sup>53</sup> JAN PAWEŁ II, *List apostolski* Novo millennio ineunte, Kraków 2001.

**Słowa kluczowe:** Apokalipsa św. Jana, katecheza ewangelizacyjna, katecheza pokutna, pedagogia nadziei.

**Keywords:** The Apocalypse of St. John, evangelization catechesis, penance catechesis, pedagogy of hope.

**Bibliografia:**

- HAREZGA S., *Błogosławieństwa Apokalipsy*, AL XVI, Katowice 1992.
- TRONINA A., *Apokalipsa. Orędzie nadziei*, Biblioteka „Niedzieli” 21, Częstochowa 1996.
- BIGUZZI G., *Apocalisse e Antico Testamento: una sinossi*, Milano 2005.
- CHROBAK S., *Podstawy pedagogiki nadziei. Współczesne konteksty w inspiracji personalistyczno-chrześcijańskiej*, Warszawa 2009.
- WOJCIECHOWSKI M., *Apokalipsa Świętego Jana*, NKB.NT XX, Częstochowa 2012.
- HAHN S., *Uczta Baranka. Eucharystia – Niebo na ziemi*, tłum. A. Rasztawicka-Szponar, Kraków 2013.